

MACIEJ JOŃCA

Akademia Łomżyńska  
<https://orcid.org/0000-0003-4982-8936>  
e-mail: [macjon78@yahoo.com](mailto:macjon78@yahoo.com)

CZESKIE ‘EXEMPLUM’. REFLEKSJE NA MARGINESIE  
MONOGRAFII RADKA ČERNOCHA, *FALCIDIÁNSKÁ  
KVARTA, JEJÍ RECEPCE A § 1598 OZ*, BRNO 2025, SS. 158\*

I. WPROWADZENIE

Profesor Reinhard Zimmermann, który doprowadził do perfekcji metodę budowania quasimatematycznych równań pozwalającą dowieść pokrewieństwa między rozwiązaniami antycznymi i współczesnymi, zauważa: „Nie biorę rzymskich źródeł, aby następnie stwierdzić: o, ta regulacja mogłaby obowiązywać również dziś. Podkreślam natomiast, że w procesie prawotwórczym należy mieć wzgląd na tradycję, a początek naszej tradycji wyznacza prawo rzymskie. W wielu moich pracach zadałem sobie trud, by pokazać, że rzymskich rozwiązań nie da się utrzymać i że należy od nich odejść, uwolnić się od nich wreszcie. Zmieniły się stosunki społeczne, więc częstokroć musimy konfrontować się z zupełnie nowymi i nieznanymi wcześniej problemami”<sup>1</sup>. Profesor ma rację. W odniesieniu do prawa prywatnego warto badać jednak nie tylko

---

\* 6 stycznia 2026 r. dr Radek Černocho odszedł. Tekst niniejszy, który został przygotowany i przesłany Redakcji „Zeszytów Prawniczych” przed tą datą, niech będzie formą hołdu złożoną Jego Cieniom.

<sup>1</sup> R. Zimmermann, M. Jońca, *Istnieje wiele dróg pozwalających zbliżyć się do prawdy*, Zeszyty Prawnicze 23.3/2023, s. 267.

to, co po Rzymianach zostało<sup>2</sup>. Równie ciekawe bywa spojrzenie na to, z czego następcy starożytnych jurystów i legislatorów na przestrzeni wieków zrezygnowali. Zamiast weryfikowania „rzymskości” rozwiązań obecnych w naszym ustawodawstwie, od czasu do czasu ponownej ocenie warto poddać niektóre z tych antycznych urządzeń (starożytni powiedzieliby: *institutiones*), których w prawie współczesnym już nie ma.

Może dzięki temu udałoby się przypomnieć i zrehabilitować pewne konstrukcje stworzone przez starożytnych, które w epoce wielkich kodyfikacji zostały przez jurysprudence europejską uznane za przebrzmiałe, a teraz znowu pasują do otaczającej nas rzeczywistości. Nie mam przy tym na myśli konwersji pewnych pojęć (bo jestem na przykład przekonany, że rozwiązania odnoszące się do *contubernium* już wkrótce będą aplikowane do relacji pomiędzy ludźmi i robotami, a wiele z tego, co zawarto w dziewiątej księdze Digestów, można będzie wykorzystać w ustalaniu granic odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez programy komputerowe i sztuczną inteligencję). Chodzi mi o restytucję dokonaną w taki sam sposób, w jaki w roku 2012 ustawodawca czeski tchnął nowe życie w kwartę falcydyjską<sup>3</sup>.

---

<sup>2</sup> Zabieg ten jest o wiele trudniejszy do powtórzenia w odniesieniu do prawa karnego. Na tym polu, kiedy przychodzi do porównywania konstrukcji starożytnych i współczesnych, należy wykazywać daleko posuniętą ostrożność. Zob. M. Jońca, *Rzymskie prawo karne. Instytucje*, Lublin 2021, s. 13-17.

<sup>3</sup> W ostatnich latach da się zauważyć znaczący wzrost zainteresowania rzymskim prawem spadkowym, a prowadzone badania mają często charakter porównawczy. Por. U. Babusiaux, M. Jońca, *Ktoś musi się zajmować również prawem rzymskim*, *Zeszyty Prawnicze* 17.1/2017, s. 165, 169-170. W odniesieniu do okoliczności panujących w Polsce przed rokiem 1989, por. M. Kuryłowicz, M. Jońca, *Prawo rzymskie trzeba zobaczyć!*, *Zeszyty Prawnicze* 19.1/2019, s. 17-18: „Moim «naturalnym» obiektem zainteresowań długo pozostawało rzymskie prawo spadkowe, ale to była cicha miłość, ponieważ prawo spadkowe w czasach PRL-u nie należało do najlepiej postrzeganych. Fakt ten odbijał się na prawie rzymskim. Wiadomo, że przy spadkach pojawiają się takie zagadnienia jak własność prywatna czy dziedziczenie, a doktryna komunistyczna uparcie głosiła, że w przyszłości żadnej własności ani dziedziczenia nie będzie. Po cóż więc, pytano, zajmować się czymś, co wkrótce przestanie istnieć? Dlatego i rzymskie prawo spadkowe pozostawało w niełasce. Łączyło się ono jednak z prawem rodzinnym, które cieszyło się już przychylnością «czynników»”.

Właśnie temu zagadnieniu poświęcił pouczającą monografię dr Radek Černoch z Uniwersytetu Masaryka w Brnie. To uczony znany w międzynarodowym środowisku romanistów i historyków prawa. Prowadzonymi od lat rzetelnymi badaniami oraz koleżeńską postawą zasłużył sobie na sympatię i poważanie naszej małej społeczności. Najnowsza publikacja czeskiego badacza stanowi wspaniałe rozwinięcie jego wieloletnich poszukiwań. Ich wynikami dzielił się w przeszłości między innymi na łamach „Zeszytów Prawniczych”<sup>4</sup>. Już wtedy zatrzymałem się na chwilę, by pomyśleć o tym, co dane mi było przeczytać. Podobnie lektura jego najnowszej pracy wywołała u mnie szereg refleksji. Niektórymi chciałbym podzielić się z czytelnikami.

## 2. UŚPIONA INSTYTUCJA

Pojawienie się w sąsiednich Czechach książki poświęconej kwarcie falcydyskiej tym bardziej winno być dostrzeżone i powitane z uznaniem, że praca dotyczy jednej z rzadko współcześnie wspomnianych rzymskich konstrukcji prawnych. W polskiej literaturze przedmiotu brakuje obszerniejszego studium na jej temat. W dostępnych pracach (najczęściej są to naturalnie podręczniki) można spotkać skrót bądź parafrazę rozważań jurysty Gajusza na temat przyczyn uchwalenia *lex Falcidia* oraz jej treści<sup>5</sup>. *Status quo* od lat nie ulega zmianie, mimo że od pewnego czasu dla grup badawczych przywiązanych do patrzenia na prawo rzymskie przez pryzmat jego tradycji (to znaczy oddziaływania na różnorakie systemy prawne; nie tylko te stworzone przez państwa wyrosłe na gruzach cesarstwa zachodniego<sup>6</sup>) zobowiązania powoli stają się *passé* kosztem

---

<sup>4</sup> Por. R. Černoch, *The Falcidian Portion on the Territory of the Czech Republic*, *Zeszyty Prawnicze* 14.2/2014, s. 201-212. Na temat zmian w czeskim prawie prywatnym piszą: P. Dostalič, O. Horák, *Zmiany w czeskim prawie prywatnym*, *Forum Prawnicze* 21/2014, s. 16-25. O kwarcie falcydyskiej (hasłowo): *Ibidem*, s. 24.

<sup>5</sup> Gai. 2,224-227.

<sup>6</sup> Por. T. Giaro, *Legal tradition of eastern Europe. It's rise and demise*, *Comparative Law Review* 2.1/2012, s. 1-23.

prawa spadkowego<sup>7</sup>. Nie warto jednak desperować. Lakoniczność rodzimego piśmiennictwa w związku z okolicznościami wprowadzenia ustawy falcydyjskiej, jej treścią oraz oddziaływaniem nie jest zjawiskiem wyłącznie polskim. Z wyjątkiem opracowania, którego autorem jest Dietmar Schanbacher<sup>8</sup>, nie za wiele mają na ten temat do powiedzenia również autorzy reprezentujący „kraje przodujące w nauce” (wyrażenie zapożyczone od Tomasza Giaro).

Powód tej zaskakującej opieszałości już zdradzono. W XIX w. europejska jurysprudence uznała, że kwarta falcydyjska przeżyła się i jej format nie pasuje do nowych realiów społeczno-ekonomicznych. Co prawda w roku 1816 odnaleziono rękopis „Instytucji” Gajusa, co zaowocowało wysypem publikacji na temat rzymskiego prawa „klasycznego”, ale na postawę członków komisji kodyfikacyjnych wobec *quarta Falcidia* nie miało to wpływu. Zrezygnowali z jej zachowania twórcy takich kompilacji, jak: *Codex Theresianus*, *Corpus Iuris Fridericianum* oraz *Allgemeines Landrecht für die Königlich Preussischen Staaten*. Nie znajdziemy także kwarty falcydyjskiej w tzw. wielkich kodyfikacjach prawa prywatnego, czyli kodeksie Napoleona, *Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch* (ABGB) oraz *Bürgerliches Gesetzbuch* (BGB).

Autorzy polskiego Kodeksu cywilnego z roku 1964, którzy ukształtowali go na obraz i podobieństwo kompilacji niemieckiej, poszli tropem poprzedników. Nie wszystko jednak skopiowaliśmy. W części czwartej poświęconej spadkom i dziedziczeniu znalazła się następująca regulacja mająca charakter „oryginalny”: „Jeżeli spadkodawca przeznaczył oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują prawie cały spadek, osobę tę poczytuje się w razie

---

<sup>7</sup> R. Zimmermann, M. Jońca, *Istnieje wiele dróg...*, s. 270-271. Stawiane są nawet postulaty stworzenia jednolitego katalogu „zasad europejskiego prawa spadkowego”. Por. F.P. Patti, *Principles of European Succession Law?*, [w:] *Iurium itinera*. *Historische Rechtsvergleichung und vergleichende Rechtsgeschichte – Historical Comparative Law and Comparative Legal History*. Reinhard Zimmermann zum 70. Geburtstag am 10. Oktober 2022, red. N. Jansen, S. Meier, Tübingen 2022, s. 1035-1054.

<sup>8</sup> D. Schanbacher, *Beschränkungen der Testierfreiheit (lex Falcidia und SC Pegasianum)*, [w:] *Handbuch des Römischen Privatrechts*, red. U. Babusiaux, Ch. Baldus, W. Ernst, F.-S. Meissel, J. Platschek, Th. Rüfner, Tübingen 2023, s. 2723-2765.

wątpliwości nie za zapisobiercę, lecz za spadkobiercę powołanego do całego spadku. Jeżeli takie rozrządzenie testamentowe zostało dokonane na rzecz kilku osób, osoby te poczytuje się w razie wątpliwości za powołane do całego spadku w częściach ułamkowych odpowiadających stosunkowi wartości przeznaczonych im przedmiotów”<sup>9</sup>.

Jak więc widać, zamiast *more antiquo* zabezpieczyć dla dziedziców jakąś część schedy, polski ustawodawca wprowadził wariant zerojedynkowy: albo mamy dziedziców i zapisobiorców (kiedy zapisy nie wyczerpują niemal całego spadku), albo wyłącznie dziedziców (kiedy zapisy wyczerpują niemal cały spadek). Tą drogą wykluczono możliwość przekazania aktywów spadkowych w ręce osoby trzeciej. W art. 961 k.c. ustawodawca pokazuje, że sam wie lepiej, co miał na myśli spadkodawca. Wprowadzona korekta jego woli (czy może raczej: ustawowa „pomoc” w jej uzewnętrznieniu) działać ma przeto zarówno w interesie testatora, jak i wierzycieli spadkowych<sup>10</sup>.

Rozwiązanie powyższe do cna wygasilo w polskim piśmiennictwie naukowym ostatnie płomyki dyskusji na temat kwarty falcydyskiej. Autorzy wypowiadający się na temat współczesnego prawa spadkowego działają bowiem zwykle w myśl maksymy *quod non est in codice, non est in mundo*. Ich rozważania dogmatyczne obejmują refleksję nad prawem stanowionym (postulaty *de lege ferenda* formułowane są w odniesieniu do istniejących przepisów). Resztę uprzejmie pozostawiają filozofii prawa, prawu rzymskiemu, historii prawa itd.

### 3. QUARTA FALCIDIA

Pragmatyczni Kwirycci już w okresie dojrzałej Republiki odróżniali testament od zapisu. Ten pierwszy pojmowali jako rozrządzenie ostatniej woli

<sup>9</sup> Art. 961 k.c.

<sup>10</sup> Zob. np. K. Kremis, *Reguły interpretacyjne z art. 961 k.c. przy wykładni testamentu notarialnego*, Rejent 9/2009, s. 87-95; M. Niedośpiał, *Powołanie spadkobiercy*, Nowe Prawo 4-5/1986, s. 64, przyp. 8; J.S. Piątowski, B. Kordasiewicz, *Prawo spadkowe. Zarys wykładu*, Warszawa 2011, s. 123; E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2010, s. 107.

na wypadek śmierci ustanawiające dziedzica (zupełnie jak my obecnie). Za zapis uważali zaś (również jak my obecnie) każde testamentowe przyzporzenie na rzecz osób trzecich dokonane kosztem masy spadkowej. Różniły się zapisy starożytne od dzisiejszych „jedynie” formą. Doktryna współczesna słusznie przywołuje zapis jako jeden ze sztandarowych przykładów sukcesji syngularnej. Rzymianie, chociaż nie znali wielu z wymienionych wyżej pojęć<sup>11</sup>, to jednak stale stykali się z procesami, które one denotują. Punkty styczne stają się wyraźne zwłaszcza wtedy, kiedy zwrócimy uwagę na naturę (istotę) zapisów. Ich najbardziej doniosłą cechą pozostaje to, że nie da się za ich pomocą przenieść na zapisobiorcę odpowiedzialności za długi spadkowe. Transferowi podlegają jedynie korzyści, które za autorem recenzowanej pracy nazwać można „wartościami netto” spadku.

Rozważania na temat przyczyn uchwalenia *lex Falcidia* w roku 40 p.n.e. mają charakter spekulatywny. Próba znalezienia odpowiedzi na pytanie o *ratio legis* prawodawcy nie jest jednak trudna. Skoro również dla Rzymian masa spadkowa składała się ogółu praw i obowiązków majątkowych po zmarłym, musiało dochodzić do sytuacji, w których masa ta po zapłaceniu długów ulegała znaczącej redukcji. Zapewne bywało i tak, że dziedzic pozostawał z niczym, a nawet musiał z własnej kieszeni regulować długi, których sam nie zaciągnął. Kwiry ci obmyślili jednak sposoby na to, by w majestacie prawa wyprowadzać ze spadku aktywa z pokrzywdzeniem wierzycieli zmarłego (zwanych niekiedy również wierzycielami spadku). Wystarczyło na przykład wyzwolic niewolnika w testamencie, w tym samym testamencie ustanowić go dziedzicem (człowiek taki nie miał możliwości odrzucenia spadku), po czym (nadal w tym samym akcie ostatniej woli) nakazać mu wydanie wszystkich aktywów zapisobiorcom. Wyzwoleniec pozostawał w tej sytuacji obciążony długami, których i tak nie dało się zeń ściągnąć.

---

<sup>11</sup> Na temat poszukiwań najbardziej adekwatnej definicji zapisu przez jurysprudence dziewiętnastowieczną: G. Christandl, *Grundstrukturen des Vermächtnisrechts*, [w:] *Iurium itinera. Historische Rechtsvergleichung und vergleichende Rechtsgeschichte – Historical Comparative Law and Comparative Legal History*. Reinhard Zimmermann zum 70. Geburtstag am 10. Oktober 2022, red. N. Jansen, S. Meier, Tübingen 2022, s. 905-907.

Uchwalenie ustawy falcydyjskiej, jak słusznie ostatnio powtarza Gregor Christandl, „w pierwszej kolejności wzmocniło zainteresowanie dziedziców objęciem spadku”<sup>12</sup>. Autor ma na myśli najbliższych członków rodziny zmarłego, jak i wolne osoby spoza tego kręgu, które mogły suwerennie podjąć decyzję o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku<sup>13</sup>. Nie bez powodu źródła wspominają o *beneficium legis Falcidia*<sup>14</sup>, mimo że zakres oddziaływania ustawy był ograniczony (jej regulacje nie chroniły na przykład najbliższych przed wydziedziczeniem<sup>15</sup>). Materiał źródłowy świadczy o tym, że treść ustawy brano pod uwagę podczas redagowania testamentów<sup>16</sup> oraz (co ciekawe) „umów na wypadek śmierci”<sup>17</sup>. O żywotności republikańskich rozstrzygnięć najlepiej świadczy zresztą fakt, że jeszcze w VI w. n.e. wiele uwagi poświęcili ustawie Falcydusza justyniańscy kodyfikatorzy.

#### 4. CZESKI PUNKT WIDZENIA

Recenzowaną monografię podzielono na pięć rozdziałów. Pierwszy nosi tytuł „Ogólna struktura rzymskiego prawa spadkowego” i w zwięzły sposób wprowadza czytelnika w ogólne zagadnienia związane

---

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 901. Spośród autorów polskich podobną opinię formułuje: L. Gumplowicz, *Wola ostatnia w rozwoju dziejowym i umiejjetnym. Rys prawniczo-historyczny*, Kraków 1864, s. 25: „Tak więc ostatecznie *lex Falcidia* zabezpieczyła dziedziców przed złością lub kaprysem woli ostatniej chcącej wyczerpnąć cały majątek na korzyść legataryuszów”.

<sup>13</sup> Ch.G. Paulus, *Changes in the Power Structure within the Family in the Late Roman Republic*, Chicago-Kent Law Review 70/1995, s. 1508.

<sup>14</sup> Zestawienie tych źródeł: R. Świrgoń-Skok, *Beneficjum ('beneficium') w źródłach prawa rzymskiego*, Studia Prawnoustrojowe 7/2007, s. 232.

<sup>15</sup> S. Hähnchen, *Rechtsgeschichte: Von der Römischen Antike bis zur Neuzeit*, Heidelberg 2021, s. 43-44.

<sup>16</sup> Por. E. Champlin, *Final Judgments: Duty and Emotion in Roman Wills*, 200 B.C.-A.D. 250., Berkeley-Los Angeles-Oxford 1991, s. 54, 117-118.

<sup>17</sup> Por. A. Grebieniow, *Estate Planning by Agreement in the Sources of Roman Law*, Padeborn 2025, s. 82, 83 przyp. 141, 145-151.

z dziedziczeniem u Rzymian<sup>18</sup>. Szczególną uwagę przykładu w nim autor do wyjaśnienia tego, czym jest dziedziczenie jako forma sukcesji uniwersalnej, oraz omawia specyfikę, a także rodzaje rzymskich zapisów. Rozdział drugi „*Lex Falcidia de legatis*” poświęcono ustawie falcydyjskiej oraz ustawom, które niezależnie od niej miały na celu ochronę dziedzica przed ogoławaniem masy spadkowej przez nadmierne obciążenia jej zapisami (*lex Furia, lex Vocronia, lex Fufia Caninia*)<sup>19</sup>. Dowodzi w nim Černoch, że trudno niekiedy było ustalić, ile właściwie winna wynosić kwarta falcydyjska, gdyż problemów nastroczało w pierwszej kolejności precyzyjne określenie „wartości spadku netto”<sup>20</sup>. Widzi również zmiany, które w rozumieniu i stosowaniu tej instytucji wprowadził cesarz Justynian. W rozdziale kolejnym „*Quarta Falcidia* w odniesieniu do innych instytucji *mortis causa* w starożytnym Rzymie” omówiono fideikomisy, darowizny na wypadek śmierci, zachowek oraz „inne”<sup>21</sup>.

Rozdział przedostatni poświęcono historii kwarty falcydyjskiej po upadku cesarstwa rzymskiego na Zachodzie<sup>22</sup>. Autor przygląda się w nim recepcji antycznej konstrukcji oraz jej deformacjom w porządkach prawnych Bizancjum, Szwajcarii, Niemiec, Anglii i Katalonii. To ciekawe, że w tak nieodległym kulturowo cesarstwie bizantyjskim kwarta falcydyjska (*Φαλκίδιον*)<sup>23</sup> uległa przepoczwazzeniu w „falcydyjską tercję” (*τὸ Φαλκίδιον τρίτον* w skrócie: *Φαλκίδιον*) i stała się synonimem zachowku. O dziwo, wiele bardziej „ortodoksyjne” w tej materii okazały się ustawodawstwa barbarzyńskich królów (*Leges Romanae barbarorum*), którzy objęli rządy nad ziemiami byłego rzymskiego imperium. Za sprawą glosatorów i komentatorów w porządku prawnym obowiązującym w średniowieczu na ziemiach odnowionego Cesarstwa Rzymskiego

<sup>18</sup> R. Černoch, *Falcidiánská kvarta, její recepcje a § 1598 OZ*, Brno 2025, s. 11-21.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 23-62.

<sup>20</sup> Współczesne podręczniki zadowolają się uproszczeniami. Tymczasem niekiedy kazuistyczne fragmenty pism rzymskich jurystów zamiast ułatwiać rachunki, dodatkowo komplikowały obliczenia. Por. G. Sartor, *Leibniz's solution to the puzzle of Lex Falcidia, i-lex: rivista di scienze giuridiche, scienze cognitive ed intelligenza artificiale* 11.1/2018, s. 111-125.

<sup>21</sup> R. Černoch, *Falcidiánská kvarta...*, s. 63-75.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 77-90.

<sup>23</sup> Por. I. Avotins, *On the Greek of the Novels of Justinian*, Hildesheim 1992, s. 224.

(później: Cesarstwo Rzymskie Narodu Niemieckiego) kwarta falcydyjska wciąż stanowiła przedmiot uczonej debaty oraz pojawiała się w orzecznictwie<sup>24</sup>. Za sprawą Izydora z Sewilli nigdy nie zapomniał o niej Kościół<sup>25</sup>. Nie została ona jednak uwzględniona w pruskim Landrechcie, a następnie w BGB. Mimo nieśmiałych postulatów jej istnienie zignorowali również ustawodawca austriacki (ABGB) oraz szwajcarski (ZGB). Dlaczego autor zdecydował się przywołać doświadczenia Anglii i Katalonii? Ponieważ w odniesieniu do darowizn na wypadek śmierci rozwiązania bardzo przypominające konstrukcję rzymską pojawiają się w angielskim orzecznictwie, a instytucja kwarty falcydyjskiej przetrwała po dziś dzień w prawie katalońskim<sup>26</sup>.

Najciekawszy z punktu widzenia czytelnika polskiego wydaje się jednak rozdział ostatni opatrzoney nagłówkiem „*Quarta Falcidia* w ewolucji prawa krajowego”<sup>27</sup>. Omawia w niej autor przede wszystkim stanowisko doktryny odnośnie do treści oraz wartości kwarty falcydyjskiej na ziemiach czeskich w XIX i XX w. Austriackie komisje kodyfikacyjne nie zdecydowały się na uwzględnienie kwarty falcydyjskiej w ostatecznym

---

<sup>24</sup> Unikatowy motyw kwarty falcydyjskiej uwieczniony został w rękopisie justyńskich *Digestów* przechowywanym przez Bayerische Staatsbibliothek w Monachium. Na ilustracji odnoszącej się do D. 35,2,82 wyobrażono ciekawą scenę: oto zasiadający na tronie sędzieja dokonuje podziału spadku pomiędzy dwie grupy. Po jego lewej stronie miejsce zajęli dziedzice, a po prawej zapisobiorcy. Zamiast berła, laski czy też spisanego pozwu sędzieja w obu rękach dzierży kawałki przełamane go chleba. Bochenek symbolizuje spadek, więc rozmiary obu części chleba mają pomóc patrzącemu w zrozumieniu tego, czym jest kwarta falcydyjska. Dlatego dziedzice otrzymują część, na którą składa się jedna czwarta chleba, podczas gdy w ręce wyciągniętej w kierunku zapisobiorców widzimy trzy czwarte. Artysta posłużył się symboliką odważną i jednocześnie powszechnie zrozumiałą. W sztuce średniowiecza motyw chleba ściśle wiązano z postacią Chrystusa, który podczas ostatniej wieczerzy ustanowił Eucharystię. „Bierzcie i jedzcie z tego wszyscy” napisano w Ewangeliach. Zob. F. Ebel, A. Fijal, G. Kocher, *Römisches Rechtsleben im Mittelalter. Miniaturen aus den Handschriften des Corpus iuris civilis*, Heidelberg 1988, s. 90-91. Autor recenzowanej pracy pomija w swych rozważaniach to źródło.

<sup>25</sup> Isid. *Etym.* 5,15,2.

<sup>26</sup> Zob. J.M. Pérez Collados, *The Catalan law of successions on the eve of codification*, *Revista jurídica de la Universidad Interamericana de Puerto Rico* 51.3/2016-2017, s. 531.

<sup>27</sup> R. Černoč, *Falcidiánská kvarta...*, s. 91-112.

projekcie ABGB<sup>28</sup>. Nie przywróciły jej również późniejsze reformy kodyfikacji. Jurysprudence czechosłowacka długi czas pozostawała pod wpływem trendów panujących w niemieckojęzycznym kręgu nauki prawa. Projekt z roku 1937 powielił rozwiązania obecne w ABGB, więc trudno się dziwić, że kwartę falcydyjską zignorowano. Identycznie zachował się wobec niej ustawodawca w okresie komunistycznym, czego dał wyraz w kodeksach z lat 1950 oraz 1964.

Obowiązywanie kwarty falcydyjskiej przywrócono dopiero w kodeksie cywilnym z roku 2012 w przepisie o brzmieniu: „Každemu z dědicův musí zůstať przynajmniej jedna čtvrtá spadku nieobciążona zapisami. Ježeli testator obciąży dědčicia v stopni většim, dědčic má právo do proporcionalnej redukci zapisův”<sup>29</sup>. Uczula przy tym autor: „Przepis ten został ukształtowany jako prawo spadkobiercy, z którego może on korzystać lub nie – zgodnie z komentarzem doń redukcja zapisów spadków nie następuje *ipso iure*, jak w klasycznym prawie rzymskim, ale podobnie jak w prawie justyniańskim, kiedy to spadkobierca miał możliwość *zrzeczenia się quartae* poprzez przekazanie spadku w całości”<sup>30</sup>.

---

<sup>28</sup> Por. E. Till, *Prawo prywatne austriackie*, VI: *Wykład prawa spadkowego*, Lwów 1904, s. 397: „Jeśli spuścizna wystarcza na zaspokojenie długów spadkowych i innych obowiązkowych wydatków tudzież wszystkich zapisów, zapisy muszą być w całości wypłacone, chociażby tym sposobem cały spadek wyczerpany został, a więc dziedzicowi z niego nic nie pozostało. Dziedzic, który jest uprawnionym do zachowku, ma prawo otrzymać go bez względu na legaty (§. 788, 786 u.c.). Dziedzic, który nie ma prawa do zachowku a ze spuścizny, skutkiem wypłacenia legatów nic nie otrzymuje, ma jednakże prawo żądania zwrotu wydatków przez siebie dla dobra spuścizny poczynionych (*impensae in res hereditarias*) i wynagrodzenia odpowiadającego jego trudom (§. 690 u.c.), do czego zapisobiercy stosunkowo do swych legatów przyczynić się muszą)”. Tym samym: „nie ma on w szczególności prawa zatrzymania t.zw. *quarta falcidia*, która jeszcze w proj. terez. dziedzicowi była dozwoloną, o ile tenże nie otrzymywał zachowku” (*ibidem*, s. 397 przyp. 1).

<sup>29</sup> § 1598 KCRepCz: „Každému z dědicův musí zůstať z hodnoty dědictví alespoň čtvrtina odkazy nezatižená. Zatižili-li zůstavitel dědice více, má dědic právo na poměrné zkrácení odkazu”.

<sup>30</sup> R. Černoč, *Falcidiánská kvarta...*, s. 107.

## 5. UWAGI

W rozdziale pierwszym układa dr Radek Černoch materiał w sposób, który stabilizuje obraz rzymskich przepisów odnoszących się do spadków i dziedziczenia w oczach czytelnika, który zdał egzamin z prawa rzymskiego, ucząc się z podręczników opartych na systematyce pandektowej. Przez długie wieki jednak „prawo spadkowe było zagadnieniem odnoszącym się do wspólnoty rodzinnej, szczególnie częścią prawa rodzinnego”<sup>31</sup>. Jego „upaństwowienie” (*die Verstaatlichung des Erbrechts*) Hans Hattenhauer datuje dopiero na wiek XVIII<sup>32</sup>. Stąd zdziwienie niektórych współczesnych uczonych, którzy poszukują spójnego korpusu przepisów z zakresu „prawa spadkowego” na przykład w „Instytucjach” Gajusa<sup>33</sup>. W recenzowanej monografii można było to ważkie zjawisko wyraźniej podkreślić. Książka nie jest przecież podręcznikiem, lecz pracą o charakterze analitycznym.

Mógł również autor napisać odrobinę więcej o modyfikacjach justyniańskich odnoszących się do kwarty falcydyjskiej. Zauważa na przykład dr Monika Wójcik: „Dobra pozostawione jeńcom jako zapisobiorcom podlegały – jak wszystkie zapisy – reżimowi *lex Falcidia*. Zgodnie z tą ustawą czwarta część majątku spadkowego (tzw. kwarta falcydyjska) musiała pozostać wolna od obciążeń zapisami i przypaść dziedzicowi. Testator nie miał więc możliwości pozostawienia całego majątku na powyższe cele, gdyż zawsze ulegał on uszczupleniu o ćwierć. Dopiero Justynian dopuścił możliwość przekazania całego majątku jeńcom. Zezwolił mianowicie na ustanowienie ich nie tylko zapisobiorcami, ale także spadkobiorcami. W takim wypadku otrzymają oni cały majątek

---

<sup>31</sup> H. Hattenhauer, *Grundbegriffe des Bürgerlichen Rechts: historisch-dogmatische Einführung*, München 2000, s. 207.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 211-212.

<sup>33</sup> Zupełnie nieprzekonująco na ten temat: A.M. Fleckner, „*Ac prius de hereditibus dispiciamus*”. *Überlegungen zum Standort des Erbrechts in den Institutiones des Gaius, [w:] Iurium itinera. Historische Rechtsvergleichung und vergleichende Rechtsgeschichte – Historical Comparative Law and Comparative Legal History. Reinhard Zimmermann zum 70. Geburtstag am 10. Oktober 2022*, red. N. Jansen, S. Meier, Tübingen 2022, s. 921-945.

testatora bez konieczności potrącania kwarty falcydyjskiej na rzecz dziedziców zmarłego<sup>34</sup>. Polska autorka wymienia przy tym dwa źródła (C. 1.3.48 pr. oraz C. 1.3.48.7), które autor recenzowanej pracy pomija.

O bizantyjskiej transformacji kwarty falcydyjskiej w tercję falcydyjską będącą w istocie rodzajem zachowku dr Radek Černoch pisze ciekawie i wystarczająco. Raczej w charakterze interesującego suplementu wspomnieć można w tym miejscu jeszcze o tym, że w drugiej połowie XIX w. w Besarabii – gdzie obowiązywał mający bizantyjskie korzenie *Heksabiblos* – wciąż toczyły się procesy, podczas których niezadowoleni z rozrządzeń testamentowych dziedzice domagali się pozostawienia w ich rękach jednej trzeciej masy spadkowej jako „części ustawowo należącej się dzieciom (*falkidion*)”. Omawia je Martin Avenarius w (niecytowanej przez autora) monografii *Fremde Traditionen des römischen Rechts, Einfluß, Wahrnehmung und Argument des «rimscoe pravo» im russischen Zarenreich des 19. Jahrhunderts*<sup>35</sup>. Ciekawe uwagi na temat recepcji i transformacji koncepcji rzymskich mieli również autorzy serbscy: Stanka Stjepanović oraz Samir Aličić<sup>36</sup>.

Na końcu recenzowanej monografii znalazły się kombinacje słów kluczowych przygotowanych aż w sześciu językach (w tym po łacinie). Ich kolejność oraz (*sic!*) treść nie są jednak tożsame. To interesujący zabieg, który na pewno ma swoje uzasadnienie. Trudno jednak na pierwszy rzut oka zrozumieć, dlaczego niemieckie wyszukiwarki ustawione są na poszukiwania koneksji między: *Erbrecht, Falcidische Quart, Fideikommiss, Rezeption des Römischen Rechts, Römisches Recht, Schenkung von Todes wegen, Tschechisches Zivilgesetzbuch, Vermächtnis*, podczas gdy na przykład francuskie mają skupić się na: *Code civil tchèque, Donation*

<sup>34</sup> R. Černoch, *Falcidiánská kvarta...*, s. 163-164.

<sup>35</sup> Zob. M. Avenarius, *Fremde Traditionen des römischen Rechts, Einfluß, Wahrnehmung und Argument des «rimscoe pravo» im russischen Zarenreich des 19. Jahrhunderts*, Göttingen 2014, s. 472-473.

<sup>36</sup> Zob. S. Stjepanović, S. Aličić, *Lex falcidia у Законоправилу (номоканону) Светог Саве (Lex Falcidia u zakonopravilu [номоканону] Svetov Save)*, [w:] *Зборник радова „Право и вриједности” (Научни скуп одржан је на Правном факултету Универзитета у Источном Сарајеву, 26. октобра 2018. год. на Палама)* (*Sbornik radova “parvo u sriednosti [Naucni skup odrzan je na Pravnom Fakultetu Universiteta u Istocnom Sarajevu]*), red. R.V. Lukić, Сарајево 2019, s. 565-584.

à cause de mort, Droit Romain, Droit successoral, Fidéicommiss, Legs, Quarte falcidienne, Réception du droit romain. Jeszcze inaczej jest po czesku: Dědické právo, Darování pro případ smrti, Falcidiánská kvarta, Fideikomis, OZ (zákon č. 89/2012 Sb.), Odkaz, Receptce římského práva, Římské právo.

## 6. CZY ISTNIEJE POTRZEBA ZMIANY?

Wróćmy teraz do zadanego na początku niniejszego tekstu pytania. Czy warto podążyc śladem Czechów? Czy opłaca się podjąć wysiłek, by nie tylko poprawić drożność rodzimego obrotu prawnego, ale i móc z dumą napisać to samo, co napisał w swojej monografii dr Radek Černoch? Romanista z Brna podkreśla bowiem: „aktualny kodeks cywilny, jako pierwszy kodeks cywilny obowiązujący na naszym terytorium, nawiązuje do tradycji prawa rzymskiego, wprowadzając *quartam Falcidiam*. Tym samym kończy się jedna z linii rozwoju instytucji prawa rzymskiego, w której ujęcie w przepisach kodeksu cywilnego w zasadzie odpowiada treści z podręcznika Gajusza”<sup>37</sup>. *Argumentum a iure Romano* nie może być naturalnie rozstrzygające. Czesi skopiowali rozwiązanie Rzymian w skali 1:1, to prawda. Niemniej i nasza regulacja zdradza pewne prądawne naleciałości. Wszak tendencję polegającą na zacieraniu różnic pomiędzy spadkobiercami i zapisobiercami, którą ustawodawca polski zinstytucjonalizował w art. 961 k.c., zaobserwować można już w prawie bizantyjskim<sup>38</sup>. Dodajmy do tego, że prawo przedrozbiorowej Rzeczypospolitej recypowało elementy nauki rzymskiej o kwarcie falcydyskiej<sup>39</sup>.

<sup>37</sup> R. Černoch, *Falcidiánská kvarta...*, s. 114.

<sup>38</sup> R. Zimmermann, *Compulsory Heirship in Roman Law*, [w:] *Exploring the Law of Succession*, red. K.G.C. Reid, M.J. de Waal, R. Zimmermann, Edinburgh 2007, s. 39.

<sup>39</sup> Por. Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, II, Warszawa 1901, s. 141: „*Falcidia lex* – w prawie rzymskiem stanowiła, aby przy sukcesorze czwarta część spadku pozostała wolna od legatów spadkodawcy; a gdy jej nie miał, wolno mu było z legatów odciągnąć. U nas wyraz ten zastosowano w konkursie, eksdywizyi i oznaczono nim proporcjonalny rozdział, co miało miejsce w prawie miejskiem. Raz ten wyraz *jure*

Niemniej, do podjęcia poważniejszej refleksji nad korektą art. 961 k.c. zachęcają innego rodzaju przesłanki niż argument historyczny. Po pierwsze, odważniejsi autorzy coraz częściej podnoszą, że rzekoma swoboda dziedziczenia to nie wartość chroniona prawem, lecz mit i slogan<sup>40</sup>. O pełnej swobodzie nie ma mowy, ponieważ liczne ograniczenia wprowadza ustawodawca, który winien stać na jej straży<sup>41</sup>. Dokonajmy teraz porównania. Czeski kodeks cywilny stanowi: „Každemu z dziedzicův musí pozostać przynajmniej jedna czwarta spadku nieobciążona zapisami. Ježeli testator obciąży dziedzica w stopniu większym, dziedzic ma prawo do proporcjonalnej redukci zapisův”<sup>42</sup>. Nasz kodeks przewiduje inne rozwiązanie: „Jeżeli spadkodawca przeznaczył oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują prawie cały spadek, osobę tę poczytuje się w razie wątpliwości nie za zapisobiercę, lecz za spadkobiercę powołanego do całego spadku. Jeżeli takie rozrządzenie testamentowe zostało dokonane na rzecz kilku osób, osoby te poczytuje się w razie wątpliwości za powołane do całego spadku w częściach ułamkowych odpowiadających stosunkowi wartości przeznaczonych im przedmiotów”<sup>43</sup>.

Wniosek? Czesi mają jedną czwartą, a my mamy „prawie”. Ekstrawagancją polskiego Kodeksu cywilnego, która od lat daje się we znaki stronom postępujących spadkowych, sędziom oraz ich asystentom piszącym uzasadnienia, jest właśnie owo „prawie”. Konrad Osajda ma

---

*Falcidiae* użyto przy płaceniu długów Rzplitej (*Vol. leg. t. VIII, fol. 166*)”. Zob. także J. Sondel, *Ze studiów nad prawem rzymskim w Polsce w okresie Oświecenia*, Kraków 1988, s. 23.

<sup>40</sup> Odnośnie do niemieckiego BGB zob. R. Zimmermann, F. Bauer, M. Bialluch, A. Humm, L.-K. Klapdor, B. Köhler, J.P. Schmidt, P. Scholz, D. Wiedemann, *Zwingender Angehörigenschutz im Erbrecht. Ein Reformvorschlag*, Tübingen 2022, s. 15-16.

<sup>41</sup> Można odnieść wrażenie, że wiele prac poświęconych zagadnieniu autonomii woli spadkodawcy pisanych jest pod tezę. Por. np. P. Rafałowicz, *Dziedziczenie*, Toruń 2022, s. 182-216. Autor ten ograniczenia swobody testowania przedstawia jako marginalne wyjątki od powszechnie obowiązującej reguły; *Ibidem*, s. 216-224.

<sup>42</sup> § 1598 KCRpCz: „Každému z dědicův musí zůstat z hodnoty dědictví alespoň čtvrtina odkazy nezatižená. Zatiží-li zůstavitel dědice více, má dědic právo na poměrné zkrácení odkazu”.

<sup>43</sup> Art. 961 k.c.

rację, kiedy podnosi: „Po pierwsze, określenie «prawie» ma charakter ocenny, a tymczasem ustawodawca nie sformułował żadnych kryteriów, które mogłyby zostać zastosowane do ustalenia, czy przepis ten znajdzie zastosowanie. Wydaje się, że najbardziej neutralne jest kryterium wartościowe. Zgodnie z nim należy porównać wartość przedmiotów majątkowych wchodzących w skład spadku, które zostały objęte przez dyspozycję spadkodawcy, z wartością przedmiotów nierozdysponowanych<sup>44</sup>. Trudno się spierać z tezą, że obecne w art. 961 k.c. „prawie” znacznie utrudnia skuteczną obronę rozwiązania obecnego w rodzimym prawodawstwie (zwłaszcza po pojawieniu się w nim zapisu windykacyjnego<sup>45</sup>).

## 7. PODSUMOWANIE

Monografia Radka Černocho może się podobać z kilku powodów. Po pierwsze powstała. Podkreślić bowiem należy, że jest czeski autor za prawdę pionierem na gruncie badań nad historią prawa spadkowego. Nadto jest to publikacja zwięzła. Autor zrezygnował z testującej nerwy czytelnika scholastycznej „metody” przywoływania tekstów łacińskich oraz ich parafrazowania<sup>46</sup>. Źródła łacińskie cytuje, ale ich detalicznie nie omawia. Wydobywa z nich raczej to, co najistotniejsze. Potencjalnymi interpolacjami się nie przejmuje, choć on akurat – jako prawnik i filolog klasyczny – miał pełną legitymację, aby postąpić inaczej. Słusznie jednak wyszedł z założenia, że dla jego poszukiwań stopień ewentualnego skażenia „czystości” łacińskich źródeł jest pozbawiony znaczenia tak

---

<sup>44</sup> K. Osajda, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz, IVA: Spadki*, red. K. Osajda, Warszawa 2019, art. 961, s. 566.

<sup>45</sup> Zob. słuszne uwagi: J. Kuźmicka-Sulikowska, *Zapis windykacyjny a reguła interpretacyjna z art. 961 kodeksu cywilnego*, Wrocławskie Studia Sądowe 14.1/2015, s. 5-6: „po wejściu w życie unormowań przewidujących zapis windykacyjny zaczynają się pojawiać głosy, że wprowadzenie tego zapisu na tyle zrewolucjonizowało regulacje prawne w tym zakresie, iż należy poddać pod rozważenie, czy aby nie należałoby odejść od traktowania sukcesji uniwersalnej jako takiej na rzecz zasady sukcesji syngularnej bądź pewnej konstrukcji o charakterze hybrydalnym”.

<sup>46</sup> Torturą dla czytelnika najgorszą z możliwych jest tymczasem sadystyczny *hat-trick*: tekst łaciński + tłumaczenie + parafraza.

samo, jak kompletnie nie zwracali na to uwagi ci, którzy w XIX i w XX w. nadawali ton europejskiej cywilistyce<sup>47</sup>.

Odpowiednie „ustawienie przyrządów optycznych”, za pomocą których dr Radek Černoch patrzy na źródła rzymskie oraz późniejsze, ma ogromne znaczenie. Okazuje się bowiem, że jego perspektywa jest o wiele szersza niż wspomnianego na początku Dietmara Schanbachera. Zgodnie z założeniem redaktorów kompendium *Handbuch des Römischen Privatrechts* niemiecki uczonej (podobnie jak reszta autorów zaproszonych do współtworzenia kompilacji) „poprawia” Maxa Kasera<sup>48</sup>. Czeski autor działa tymczasem w myśl słynnej maksymy Rudolfa von Jheringa „przez prawo rzymskie ponad prawo rzymskie” (*Durch das römische Recht über das römische Recht hinaus*). Poszukiwania swe rozpoczyna wprawdzie w okresie antycznym, ale kończy je w wieku XXI. Zatrzymuje się dopiero w roku 2012!

Recenzowana praca napisana została jasnym i przystępnym językiem, czego nie da się powiedzieć o niektórych studiach starszych poświęconych tej tematyce na czele z archaicznym studium Juliusa Ammanna (niecytowany w pracy)<sup>49</sup>. Największą zaletą monografii *Falcidińska kwarta, její recepcje a § 1598 OZ* jest to, że prowokuje ona refleksję nad kondycją współczesnego prawa spadkowego. Podsumowując: książka dra Radka Černocha to bez wątpienia dzieło warte polecenia wszystkim miłośnikom prawa rzymskiego, cywilnego oraz mikrokomparatystyki prawniczej.

---

<sup>47</sup> W odniesieniu do twórców ABGB zob. K. Sójka-Zielińska, *Wielkie kodyfikacje cywilne: historia i współczesność*, Warszawa 2009, s. 100-101.

<sup>48</sup> Por. M. Jońca, F.-S. Meissel, *Tworzyć i publikować we własnym języku*, *Studia Prawno-Ekonomiczne* 132/2024, s. 81-83. Życzliwe uwagi na temat tej strategii formułują: A. Grebieniow, *Suma wszystkich nadziei. Nowy podręcznik prawa rzymskiego*, *Forum Prawnicze* 78.4/2023, s. 99-110; D. Skrzywanek-Jaworska, J. Kulawiak-Cyrankowska, *Ulrike Babusiaux, Christian Baldus, Wolfgang Ernst, Franz-Stefan Meissel, Johannes Platschek und Thomas Rüfner (Hrsg.), Handbuch des Römischen Privatrechts, Tübingen: mohr siebeck, 2023, xcvi+3707 p. (2 bände + register). ISBN 978-3-16-152359-5. Głos tradycji w świecie pełnym innowacji*, *Studia Prawno-Ekonomiczne* 129/2023, s. 65-75.

<sup>49</sup> Por. J. Amann, *Die Berechnung der Falcidia bei Vereinigung mehrerer Erbtheile durch Accrescenz oder Potestas*, Freiburg in im Breisgau 1875 (niecytowana w recenzowanej monografii).

CZESKIE 'EXEMPLUM'. REFLEKSJE NA MARGINESIE MONOGRAFII RADKA  
ČERNOCHA, *FALCIDIÁNSKÁ KVARTA, JEJÍ RECEPCE A § 1598 OZ*, BRNO  
2025, SS. 158

Streszczenie

Artykuł zbiera refleksje wywołane lekturą monografii dra Radka Černocho *Falcidiánská kvarta, její recepce a § 1598 OZ*. Autor przedstawia w niej genezę kwarty falcydyskiej w antycznym Rzymie, jej stosowanie przez starożytnych, a także recepcję po upadku cesarstwa rzymskiego na Zachodzie. Najciekawsze uwagi formułuje jednak w związku z wprowadzeniem rozwiązania „rzymskiego” do czeskiego kodeksu cywilnego w roku 2012. Ruch ustawodawcy czeskiego wywołuje refleksję u czytelnika polskiego. Zadaje on sobie pytanie, czy nie pora naprawić osobliwie sformułowany art. 961 polskiego Kodeksu cywilnego.

A CZECH EXAMPLE: REFLECTIONS ON READING DR ČERNOCH'S  
BOOK, *FALCIDIÁNSKÁ KVARTA, JEJÍ RECEPCE A § 1598 OZ*, BRNO, 2025,  
PP. 158

Summary

This article presents my reflections on reading Dr. Radek Černoch's monograph *Falcidiánská kvarta, její recepce a § 1598 OZ* (The Falcidian Portion, Its Reception and § 1598 of the [Czech] Civil Code). Dr. Černoch presents the origins of the Falcidian portion in ancient Rome, how the ancient Romans applied it, and its reception after the fall of the Western Roman Empire. However, his most interesting comments concern the introduction of the "Roman" solution into the Czech Civil Code in 2012. This move by the Czech legislature prompts reflection on the part of Polish readers, who may wonder whether it is not time to amend Article 961 of the Polish Civil Code.

**Słowa kluczowe:** prawo rzymskie; prawo cywilne; kwarta falcydyska; recepcja; § 1598 czeskiego kodeksu cywilnego; art. 961 polskiego kodeksu cywilnego.

**Keywords:** Roman law; civil law; the Falcidian portion; § 1598 of the Czech Civil Code; reception; Article 961 of the Polish Civil Code.

**Data zgłoszenia artykułu do Redakcji:** 11.11.2025

**Data zaakceptowania do druku:** 8.01.2026

**Finansowanie badań:** niniejsza publikacja nie otrzymała żadnego zewnętrznego wsparcia finansowego.

**Oświadczenie właściwej komisji etycznej:** nie dotyczy.

**Konflikt interesów:** autor deklaruje, że nie ma żadnego konfliktu interesów związanego z publikacją niniejszych badań.

### Literatura

- Amann J., *Die Berechnung der Falcidia bei Vereinigung mehrerer Erbtheile durch Accrescenz oder Potestas*, Freiburg in im Breisgau 1875.
- Avenarius M., *Fremde Traditionen des römischen Rechts, Einfluß, Wahrnehmung und Argument des «rimskoe pravo» im russischen Zarenreich des 19. Jahrhunderts*, Göttingen 2014.
- Avotins I., *On the Greek of the Novels of Justinian*, Hildesheim 1992.
- Babusiaux U., Jońca M., *Ktoś musi się zajmować również prawem rzymskim*, *Zeszyty Prawnicze* 17.1/2017, s. 163-170.
- Champlin E., *Final Judgments: Duty and Emotion in Roman Wills, 200 B.C.-A.D. 250.*, Berkeley-Los Angeles-Oxford 1991.
- Christandl G., *Grundstrukturen des Vermächtnisrechts*, [w:] *Iurium itinera. Historische Rechtsvergleichung und vergleichende Rechtsgeschichte – Historical Comparative Law and Comparative Legal History. Reinhard Zimmermann zum 70. Geburtstag am 10. Oktober 2022*, red. N. Jansen, S. Meier, Tübingen 2022, s. 905-907.
- Černoch R., *The Falcidian Portion on the Territory of the Czech Republic*, *Zeszyty Prawnicze* 14.2/2014, s. 201-212.
- Černoch R., *Falcidiánská kvarta, její recepce a § 1598 OZ*, Brno 2025.
- Dostálík P., Horák O., *Zmiany w czeskim prawie prywatnym*, *Forum Prawnicze* 21/2014, s. 16-25.
- Ebel F., Fijal A., Kocher G., *Römisches Rechtsleben im Mittelalter. Miniaturen aus den Handschriften des Corpus iuris civilis*, Heidelberg 1988.
- Fleckner A.M., „*Ac prius de hereditatibus dispiciamus*”. *Überlegungen zum Standort des ERBRECHTS in den Institutiones des Gaius*, [w:] *Iurium itinera. Historische Rechtsvergleichung und vergleichende Rechtsgeschichte – Historical Comparative Law and Comparative Legal History. Reinhard Zimmermann zum 70. Geburtstag am 10. Oktober 2022*, red. N. Jansen, S. Meier, Tübingen 2022, s. 921-945.
- Giaro T., *Legal tradition of eastern Europe. It's rise and demise*, *Comparative Law Review* 2.1/2012, s. 1-23.
- Gloger Z., *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, II, Warszawa 1901.
- Grebieniow A., *Suma wszystkich nadziei. Nowy podręcznik prawa rzymskiego*, *Forum Prawnicze* 78.4/2023, s. 99-110.
- Grebieniow A., *Estate Planning by Agreement in the Sources of Roman Law*, Paderborn 2025.
- Gumpłowicz L., *Wola ostatna w rozwoju dziejowym i umietynym. Rys prawniczohistoryczny*, Kraków 1864.

- Hattenhauer H., *Grundbegriffe des Bürgerlichen Rechts: historisch-dogmatische Einführung*, München 2000.
- Hähnchen S., *Rechtsgeschichte: Von der Römischen Antike bis zur Neuzeit*, Heidelberg 2021.
- Kodeks cywilny. Komentarz, IVA: Spadki*, red. K. Osajda, Warszawa 2019.
- Jońca M., *Rzymskie prawo karne. Instytucje*, Lublin 2021.
- Jońca M., Meissel F.-S., *Tworzyć i publikować we własnym języku*, *Studia Prawno-Ekonomiczne* 132/2024, s. 81-90.
- Kremis K., *Reguły interpretacyjne z art. 961 k.c. przy wykładni testamentu notarialnego*, *Rejent* 9/2009, s. 87-95.
- Kuryłowicz M., Jońca M., *Prawo rzymskie trzeba zobaczyć!*, *Zeszyty Prawnicze* 19.1/2019, s. 7-24.
- Kuzmicka-Sulikowska J., *Zapis windykacyjny a reguła interpretacyjna z art. 961 kodeksu cywilnego*, *Wrocławskie Studia Sądowe* 14.1/2015, s. 5-26.
- Niedośpiął M., *Powołanie spadkobiercy*, *Nowe Prawo* 4-5/1986, s. 58-68.
- Patti F.P., *Principles of European Succession Law?*, [w:] *'Iurium itinera'. Historische Rechtsvergleichung und vergleichende Rechtsgeschichte – Historical Comparative Law and Comparative Legal History. Reinhard Zimmermann zum 70. Geburtstag am 10. Oktober 2022*, red. N. Jansen, S. Meier, Tübingen 2022, s. 1035-1054.
- Paulus Ch.G., *Changes in the Power Structure within the Family in the Late Roman Republic*, *Chicago-Kent Law Review* 70/1995, s. 1503-1513.
- Pérez Collados J.M., *The Catalan law of successions on the eve of codification*, *Revista jurídica de la Universidad Interamericana de Puerto Rico* 51.3/2016-2017, s. 519-556.
- Piątowski J.S., Kordasiewicz B., *Prawo spadkowe. Zarys wykładu*, Warszawa 2011.
- Rafałowicz P., *Dziedziczenie*, Toruń 2022.
- Sartor G., *Leibniz's solution to the puzzle of Lex Falcidia*, *i-lex: rivista di scienze giuridiche, scienze cognitive ed intelligenza artificiale* 11.1/2018, s. 111-125.
- Schanbacher D., *Beschränkungen der Testierfreiheit (lex Falcidia und SC Pegasianum)*, [w:] *Handbuch des Römischen Privatrechts*, red. U. Babusiaux, Ch. Baldus, W. Ernst, F.-S. Meissel, J. Platschek, Th. Rüfner, Tübingen 2023, s. 2723-2765.
- Skowrońska-Bocian E., *Prawo spadkowe*, Warszawa 2010.
- Skrzywanek-Jaworska D., Kulawiak-Cyrankowska J., *Ulrike Babusiaux, Christian Baldus, Wolfgang Ernst, Franz-Stefan Meissel, Johannes Platschek und Thomas Rüfner (Hrsg.), Handbuch des Römischen Privatrechts, Tübingen: mohr siebeck, 2023, xcvi+3707 p. (2 bände + register). ISBN 978-3-16-152359-5. Głos tradycji w świecie pełnym innowacji*, *Studia Prawno-Ekonomiczne* 129/2023, s. 65-75.
- Sondel J., *Ze studiów nad prawem rzymskim w Polsce w okresie Oświecenia*, Kraków 1988.
- Sójka-Zielińska K., *Wielkie kodyfikacje cywilne: historia i współczesność*, Warszawa 2009.

- Stjepanović S., Aličić S., *Lex falcidia u Zakonopravilu (nomokanonu) Svetog Save (Lex Falcidia u zakonopravilu [nomokanonu] Svetov Save)*, [w:] *Зборник радова „Право и вриједности” (Научни скуп одржан је на Правном факултету Универзитета у Источном Сарајеву, 26. октобра 2018. год. на Палама) (Sbornik radova “Pravo u sriednosti [Naucni skup odrzan je na Pravnom Fakultetu Universiteta u Istocnom Sarajevu])*, red. R.V. Lukić, Сарајево [Sarajewo] 2019, s. 565-584.
- Świrgoń-Skok R., *Beneficjum (‘beneficium’) w źródłach prawa rzymskiego*, *Studia Prawnoustrojowe* 7/2007, s. 229-239.
- Till E., *Prawo prywatne austriackie*, VI: *Wykład prawa spadkowego*, Lwów 1904.
- Zimmermann R., *Compulsory Heirship in Roman Law*, [w:] *Exploring the Law of Succession*, red. K.G.C. Reid, M.J. de Waal, R. Zimmermann, Edinburgh 2007, s. 27-48.
- Zimmermann R., Bauer F., Bialluch M., Humm A., Klapdor L.-K., Köhler B., JSchmidt J.P., Scholz P., Wiedemann D., *Zwingender Angehörigenschutz im Erbrecht. Ein Reformvorschlag*, Tübingen 2022.
- Zimmermann R., Jońca M., *Istnieje wiele dróg pozwalających zbliżyć się do prawdy*, *Zeszyty Prawnicze* 23.3/2023, s. 257-274.